

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO.

Z WARSZAWY DNIA 26. SIERPNIA ROKU 1800. we WTOREK.

z Wiednia d. 16. Sierpnia.

Obywatel Duroc przybywszy do miasta Braunau, wysłał ztamtąd kurjera do Wiednia; z tego powodu Hrabia de Lehrbach wezwany przez Ministerium, odebrał ostatnie instrukcje i udał się w podróż z dnia 14. na 15. do Braunau z jednym tylko sekretarzem. Pierwszy Konsul Bonaparte wraz z Hr. St Julien zgodzili się na to, ażeby miasto Braunau było miejscem konferencyi. Tam podług zdania naszych Politykow ma być ukończone dzieło przedugodnego Traktatu, i tam mają być zamienione onego ratyfikacye.

Cesarz, Cesarzowa i W. Xiążę Toskański, wysiedli na d. 14 k. m. do Schotmien naprzeciw Krolowy Neapolitańskiej, z którą tegoż jeszcze dnia w wieczor do Schönbrunn powrocili.

Po przywiezieniu ostatnich depeszow z Rzymu do tutejszego Nuneyusza Apostolskiego, rozeszła się wieść, iż Papież osądził za rzecz przyzwoitą tak dla swoich interessow, iako też przez wdzięczność winną sprzymierzonym mocarstwom, a szczegolnie Cesarzowi, Jmci, komunikować mu autentyczne pisma dotyczące się propozycyow Francuzkiego Rządu względem przywrocenia we Francyi ile to być może, dawnego związku między stolicą Rzymską i kościołem Francuzkim.

Ta komunikacya została iak najlepiej przyjętą, i łatwo widzieć można, iż Dwór Rzymski w tym wszystkim co się tylko ścierać może do pojednania z Francją, działać będzie zgodnie z Dworem Wiedeńskim.

Dnia 12. przybyło do tej stolicy dwóch nadzwyczajnych kurjerow i wysiedli do pałacu

ministra Angielskiego Lorda Minto, poczym udali się natychmiast do jego pomieszkania wiejskiego o ćwierć mili od Schrönnbrunn leżącego. Lord Minto powrócił wieczorem do miasta i odprawił długą konferencyą z ministrem J. C. Mci względem niektórych propozycyow zgody między Rządem W. Brytanij i Francuzami. Jest do podobieństwa, iż ministerium Londyńskie odebrało resultatum poselstwa jednego z sekretarzow Lorda Grenville, który wysłany był do Paryża z nader ważnym podług powszechney wieści zleceniem. Zbieg tych wszystkich okoliczności znacznie dziś powiększył nadzieie powszechnego pokoju.

Jeden z powyżey wspomnianych kurjerow przywiozł z sobą podarunki dla tych osob, które pracowały nad traktatem na d. 20 Czerwca podpisanym w Wiedniu.

Dzisiejsza Gazeta Dworska pod artykułem z Włoch umieściła następujący artykuł: — Publiczne wiadomości z Włoch nie ukrywają tego, iż Francuzi prawie podług tychże samych zasad postępują we Włoszech, iak i za pierwszej swojej tamże bytności. Bez względu na zapewnienia przy wkraczaniu oświadczone, całe okręgi namawiane są, aby u rządu Francuzkiego żądały połączenia Piemontu z Rzpltą Cisalpińską. Deputacya nawet rządu tymczasowego Piemontskiego w tym celu do G. Mafseny i Rządu Cisalpińskiego wysłana została. Wszystkie rządowe rozkazy w Pismencie wydawane, mają teraz na czele napis: *Narod Piemontski. Wolność. Równość*. Ogłoszono także, iż wojska Francuzkie znowu przeciw Neapolowi maszerować będą. Ponieważ Generał Mafseny w wydanej proklamacyi swojej ogło-

fił, iż *Francuzi* dla załlonienia tylko *Piemontu* wkroczyli, przeto niechętni z terażniejszego porządku rzeczy mieszkańcy, głośno oświadczaia, iż żadney niepotrzebuią załlony, nie widząc żadnych przeciw sobie nieprzyjaciół.

W *Bononij* i trzech bywszych legacyach *Papiezkich*, panuią dotąd ieszcze zamieszania, gdyż część mieszkańców nie chce wcale słyszeć o połączeniu z Rzpłtą *Cisalpińską*. Niechętni głośno mówią, iż *Francuzi* nie mogą im narzucać rządu, gdy kraie te, nie są uważane za kraie zdobyte. G. *Miollis* stoi w *Bononij* z 5 tysiącami ludzi, dla dostrzegania niechętnych. Nakazał także noszenie kokardy *Cisalpińskiej*, a przeciwnie zniósł wszelkie tytuły, herby, liberye &c.

z Londynu d. 8. Sierpnia.

Hrabia *Wedel Jarlsberg* tuteyszy Poseł *Duński* wyjechał ztąd do *Deal*, dla rozmowienia się osobiście z kapitanem fregaty *Duńskiej* zabranej i tam zaprowadzonej. Zbrojny *Angielski* kutter na ftacyi morza północnego, zachwycił znowu dwa bryggi *Duńskie* z których iedna do *Drontheim* w *Norwegij*, druga z *Kopenhagi* do *Liworno* były przeznaczone, i zaprowadził je do portu *Bridlington* w prowincyi *Yorkshire*. W *Leith*, *Hull* i innych portach wypłynienie flottow kupieckich na morze wschodnie przeznaczonych, jest ieszcze wstrzymane.

Z *Schernefs* wypłynęła wprawdzie flotta podobna na morze wschodnie, lecz wysłano za nią statek z *Jarmuth*, który ją nazad zwrocił.

Pomimo nieprzyjemnego przypadku z konwoiem *Duńskim* wydarzonego, assekuracya iednak do wszystkich innych portow północnych (procz *Duńskich*) na dwa tylko procent w cenie się podniosła.

Woyśka i okręty przewozowe, które z *Spithead* na morze wypłynęły, stanęły na kotwicach pod *St. Helens* i miały potem daley w stronę zachodnią puścić się. Zatrzymają się pod *Plymouth*, gdzie *Sir Pultney* i zapewne świeże woyśka na też okręty wsiądą. Woyśka,

które z *Spithead* wyszły pod żagle, wynoszą 10 tysięcy ludzi. GG. *Morshead*, *Manner* i *Coote* znajduią się na tej wyprawie. Wielu mniema, iż do *Belle Isle* popłyną.

Pomiędzy wdowy i dzieci zabitych w wyprawie *Hollenderskiej* żołnierzy, rozdano sumę 12 tysięcy funtow ze składki pochodzącej.

Flotta przewozowa z woyłkiem, która wczoray w wieczor pod eskortą dwóch fregat z *Spithead* wypłynęła, składa się przeszło z 80 okrętów.

Xiąże dziedziczny *Oranij* nowej armij swojej na wyspie *Whigt* w przytomności wielu znakomitych widzów, rozdawał chorągwie, a w mowie swojej przy tej okazji mianey, wychwalał męstwo przez nich okazane, zalecając im wierność ku domowi *Oranij* i posłuszeństwo dla swoich officerow, gdyż temi tylko sposobami osiągniony może być ważny zamiar, do którego oni wkrótce zapewne użytymi zostaną.

Pan *Flins* niegdyś sekretarz Pana *Wikham* w czasie negocyacyow w *Bazylei*, wyjeżdża na ład staty dla dopomagania w interesach temuż P. *Wikham*.

Do *Indyow Wschodnich* wysłany jest iak nayspieszniej bat pocztowy *Georgiana* z zapiczetowanemi rozkazami.

Do *Jarmuth* przybyło 5. batow kanonierskich i 2 bombardyerskich; mające należeć do tajney wyprawy. Oczekuią tam także na wiele okrętow przewozowych z woyłkiem *Sir Popham* i wielu officerow do tej tajney wyprawy należących, staneli już w *Jarmuth*. Cena zboża znacznie się u nas zmniejszyła.

Kompania *wschodnio-Indyjska* rozkazała biec medale złote, srebrne i miedziane, na pamiątkę zdobycia *Seringapatnam*, które to medale pomiędzy woyłko w *Indyach Wschodnich* rozdane będą.

Zegluga wewnątrz kraju naszego przez wyfuzzenie kanałow bardzo jest teraz zatamowana.

Sir Popham mianowany jest komendantem

okrętu liniowego *Romney*. Kapitan *Trowbridge* powrócił tu z morza *środkowego*.

W marynarce naszej znajdują się teraz 125. Admiratów, 523. Kapitanów, w ogóle 2063. oficerów morskich.

W mowie którą vice-Król na dniu 1. Sierpnia zamknął ostatnią sesję Parlamentu *Irlandzkiego*, dziękował Lordom, iż dokonali wielki *środek* Unij prawodawczy pomiędzy tym Królestwem i W. *Brytanią*. W tymże samym czasie vice-Król oświadczył, iż pomimo nie-pomyślnych wypadków jakich sprzymierzeńcy Króla Jmci na stałym lądzie doświadczyli, Król Jmć jednak nieprzeście używać *środków*, jakie uzna za najlepsze do utrzymania honoru i interesów Państwa, tym bardziej kiedy teraz źródła skarbowe bliżej i skuteczniej przez Unię połączone zostaną. Izbie niższej vice-Król dziękował za zezwolenie summy potrzebnych, z zapewnieniem iż te osoby i zgromadzenia które przez Unię w interesach i przywilejach swoich jaką szkodę ponieśli, przyzwolą nadgodę otrzymać. Nakoniec vice-Król winał całemu Narodowi *część* z Unij pochodzącego, przez którą wszystkie zamiary nieprzyjaciół są zniszczone.

Wybrano już 28. Parów którzy jako reprezentanci *Irlandyi* w Parlamencie Państwa *Brytanjskiego* zasiadać będą.

Spodziewamy się wiele po negocjacji w *Kopenhadze* Lorda *Whitworth*, doskonale znającego politykę mocarstw północnych. Ta negocjacja tym więcej z jego strony wymaga talentów, im bardziej biegłość ministra *Duńskiego* P. *Bernsdorff*, przypomina pamięć sławnego jego oycy.

Donoszą z *Peterzburga*, iż znaczna liczba naszych kupieckich okrętów, przybywszy przed *Kronstad*, miała sobie zabronione dalsze przybliżenie się.

z Paryża 2. 9. Sierpnia.

W przeciągu siedmiu dni będziemy z pewnością wiedzieć o pokoju lub wojnie. To jest ostatni termin od pierwszego Konsula oznaczony. Jeżeli w tym czasie zaspakalająca nie

przyjdzie odpowiedź na *ultimatum* posłane do *Wiednia* przez Ob. *Duroc*, na ów czas zawieszenie broni wypowiedziane zostanie.

Papiery krajowe w nadziei pokoju nie prześią w cenie się podnosić.

Urządzenie marynarki najwięcej teraz Rząd nasz zatrudnia. Minister morski *Forfait* wydał rozkaz aby wszyscy żołnierze i matkowicze trzy razy w dekadzie ćwiczyli się na okrętach w robieniu broni i strzelaniu. Musztra z armatami ma być 3. do 6. razy każdej dekady na każdym okręcie odbywana, do czego cały ekwipaż bez różnicy należeć będzie. Wszystkie okręty mają się co dzień w manewrach ćwiczyć, oprócz tego co trzeci dzień odbywać się będzie strzelanie do tarczy. Kto trafi do celu, ten w dniu tym podwoioną porcją żywności odbierze. Każdego dnia przed południem i po południu na korwecie która w stanowisku pełnem żaglami ma tu i owdzie płynąć, kanonierowie w biegu z armat ognia dawać będą. Do tego manewru każdy okręt z portu dostarczy pewną liczbę kanonierów, którzy do jednego starego statku na kotwicy stojącego stanąć będą. Kto najlepiej i najczęściej trafi, ten otrzyma nadgodę 10. liwrow, kto najbliższy po pierwszym trafi, ten otrzyma 5. liwrow, a okręt do którego takowy kanonier należy, w dniu tymże jeden tylko z pomiędzy wszystkich okrętów zatknie banderę. Codziennie matkowicze ćwiczyć się będą w spuszczeniu i podnoszeniu żagłów, tudzież robieniu styrem; co w jednym momencie na wszystkich okrętach za danym znakiem od kommandanta Portu dzieć się powinno. Okręt który najszybciej ten rozkaz kommandanta wypełni, ma także mieć nadgodę. Dwudziestu zręczniejszych na nim matkowców mają w dniu tymże podwojne porcje żywności odbierać. Nakoniec codziennie matkowicze ćwiczyć się mają, a w 4ch miesiącach letnich mają być publiczne wyścigi w pływaniu postanowione, a przewyższający w tej sztuce odbierze nadgodę 10. liwrow.

Mówią iż pierwszy Konsul dał czasu dni 18. gabinetowi *Wiedeńskiemu* na odpowiedź wzglę-

dem poślanego *ultimatum*. Tym czasem o pokoiu z *Anglią* myśleć wcale nie należy. Nayużylniejsze starania pierwszego Konsula ku marynarce wymierzone, nie zostawiają żadney wątpliwości, iż chce w tym lub owym sposobie okazać nad *Anglikami* odnieść zemstę.

Świadkowie batalij pod *Marengo* zapewniają, iż nigdyby konwencya tamtejsza tak korzystnie dla *Austryaków* niewypadła, gdyby był wiedział *Bonaparte*, iż Generał *Majena* tak blisko niego znajduje się, i armij *Austryackiej* tak wielkie zadać klęski.

Generał *Lecourbe* żołnierzy *Tyrolskich* i *Voeralbergu* przy zdobyciu *Feldkirch* w niewolę zabranych, nad wszelkie ich nadzieie wolno do domow puścić.

Bonaparte wiejeżdża każdej dekady do wsi swojej *Malmaison*. Mowią iż lekarze radzili mu użyć czasami przerwy w pracy.

W *Neapolu* między stronnikami Królewskimi i Patriotami miało przyjsć do rozmaitych utarczek.

Policya tutejsza przestrzega Obywatelow *Parzyzkich* aby samey wody z *Sekwany* nie pili, gdyż woda ta dla suszy w wielu miejscach tak nisko opadła, iż przez bieg nie może być wyczyszczoną. Ulice skrapiane to są wodą, a zabiegom Policji dziękować należy, iż dotad żadne epidemiczne nie zjawily się choroby.

Tutejszy sąd kryminalny miał do rozstrzygnięcia osobliwszą sprawę. Troje małych dzieci przybrawszy sobie 6 innych kolegów, przelazłszy przez rogatki *Charenton*, 40 franków z kasy tamtejszey zabrali. Tak mało fadzili to być przestępstwem, iż publicznie chępli się z tego na przedmieściu *S Antoniego*. Z tego powodu sędziowie uznali być dzieci niewinnymi.

Niedziela (wyrażają tutejsze Dzienniki) w jednym momencie pośkneła Dekadę. Wszystkie sklepy i warsztaty są teraz w dekadę pootwierane.

W tych dniach konservatorium Muzyki obchodziło rocznicę założenia swojego. Sławny wiołoncellista *Romberg* z *Portugalij* do Niemiec powracający, dawał koncert swojej kompozycji z powszechnym oklaskiem.

Składka na wystawienie monumentu dla *G. Desaix* wynosi 18,892 franków.

Nowa armia odwodowa w *Dijon* będzie wynosić do 60 tysięcy ludzi.

W *Dunkierce* uzbraiają 20 szalup kanonierskich.

Tutejszy Szwec nazwiskiem *Potot* wynalazł sposób wyprawienia skór, tak, iż woda wcale przez nie nieprzechodzi, i są dwa razy trwalszemi od skor teraz zwyczajnych. Ode-

brał za to medal w nadgodzcie, i ma otrzymać liwerunek obuwia dla wojska lądowego i morskiego.

Bonaparte mianował rozmaitych nowych urzędników w naszych portach morskich. Kontradmirał *Terafon* jest oznaczony szefem wojskowym w *Breść*. Podobną rangę otrzymali szefowie dywizyow *Dangier* i *Emereau* w *Rochefort* i *Tulonie*.

Wiadomość iakoby *G. Berthier* miał wyjechać do *Madrytu* z zleceniem dyplomatycznym, potrzebuie jeszcze urzędowego potwierdzenia.

Genua opatrzona jest teraz w żywność przez 150 przybyłych tamże okrętów.

z *Rzymu* donoszą, iż *Neapolitańczykowie* wywożą z zamku *S. Aniola* wszystkie dzieła kunsztów przez *Francuzów* tamże złożone, nie zważając na żadne reklamacye. Kardynał nawet *Albani* nie może odzyskać swoich szacownych obrazów, które z jego domu wieykiego wyprowadzono.

Nasze Dzienniki zawierają w sobie list następujący pisany przez Xcia *Parmiejskiego* do *G. Guenau*d, z powodu szkodkow, które tenże Generał przedsięwziął na uśmierzenie buntów okazanych w *Parmie*:

Generale, odebrałem tego poranku list, który WPana do mnie wczora pisałeś. Umacnia on we mnie dobre mniemanie o WPana zdaniach szuszności, i sercu, które mi już wprzod dało poznać jego postępowanie. Bardzo dobrze wyimiarkowałeś, i gdy pierwszy moy list pisałem, w tenczas niewidziałem jeszcze WPana proklamacyi, która gdy mnie doszła, niepotrafię wyrazić ile byłęm przejęty iey wyrazami, które okazują z strony WPana i jego zwierzchnikow zdania nader rzetelne i dla mnie bardzo podchlebne. Przyimiy zatem wyrazy moiej wdzięczności nietylko na piśmie, ale i ten słaby dowod mego uczucia, które wraz z moim listem złożę ci Pułkownik *Serafsini*, a to ażebyś sobie czasem o mnie przypomniał &c.

(Podp.) *Ferdynand*.

Przy wstępie do stanowiska *Cherburga Anglicki* arttakowali, lecz bezskutecznie, konwoy wchodzący do *la Hague*.

Dnia 20 Lipca 12 statkow *Francuzkich*, *Hiszpańskich* i *Liguryjskich* wypłynęły z *Cette* do *Marsylii*, *Beaucaire* i *Genui*. Przybywszy na wysokość uyscia *Rodanu*, napotkane były od iedney fregaty i statku *Angielskiego*, oraz przez kilka korsarzow z *Mahon*, którzy zabrali 3 statki *Hiszpańskie* z solonemi rybami, i 3 *Liguryjskie* z winem. Inne powróciły nazajutrz do *Cette*.

Obywatel *Garnerin* donosi dziś, iż wkrótce przedsięwzie długą podróż, do której od

wielu lat czyni przygotowania. Jeżeli wojna-
ce i neutralne Mocarstwa (wyraża on) dały pa-
szporta dla uczonych żeglarzów, którzy nie-
dawno wypłyneli z naszych portów, nieodmo-
wią zapewne swojej pomocy jednemu człowie-
kowi iędzającemu na groźącym życiu balonie, i
niemającemu chęci komużkolwiek szkodenia.

Donoszą z departamentu *Calva dos* iż w *St. Jean le Blanc*, umarła nieiaka *Marya Lelievre* z upadnięcia, w roku wieku swego 106. Przed swoją śmiercią widziała córkę i córki swojej wnuczki.

Dnia wczorajszego w świątyni *Hymena* (da-
wniej *S. Mikołaja des Champs*) na ulicy *Martin* odprawiła się uroczystość na honor armiiw
Rzpltey.

List z *St. Mare* (na wyspie *St. Dominge*)
pod 8. Maja zawiera w sobie co następuje.

Wiadomo ci, iż *Raume* poślubił sobie Mu-
rzynekę, ta użyła całej swej mocy w nakło-
nieniu męża do podzwignienia partji Murzy-
now w Departamencie pułnocnym. General
kommen: znajduje się zawsze w *Leogane*.
Użył on wiele starania w naklonieniu agenta
na przeniesienie stolicy Rządu do Portu repu-
blikantckiego, gdzie jest największa ludność
Europeyska; ten opierał się temu przywodząc,
iż się sprzeciwia polityce przenosić admini-
stracyą centralną do miasta, w którym znajdu-
je się agent *Angielski* pod maską *Amerykań-
skiego* konsula. Z tej zatargi *Raume* zaczął
czynić przygotowania do wyjazdu z osady,
gdy nagle pokazał się list, w którym General
kommen: wyrzuca temu agentowi jego codzien-
ne błędy opóźniające wzrost handlu, i jego u-
por w powrocie posłeszyow naynieposłako-
wałszym właścicielom, oraz pierwszeństwo ia-
kie daie podeyrzanym osobom; kończy, iż nie-
pozwala naiego wyjazd do *Francyi*, póki go
Rząd nieodwoła, a tym czasem daie rozkazy,
ażeby pozabierano zdarte z własności publi-
cznych łupy.

Dziennik handlowy donosi dziś iż w *Am-
sterdamie* przedsięwzięto uskutecznić pożyczkę
12. milionów dla *Francyi*.

General *Murat* powrócił z *Amiens*, gdzie
przeglądał oboz strzelców i granadyerów, kto-
rych zaciąg jest przez Konsulow nakazany.

Mowią iż straż Konsularna będzie do 5. ty-
sięcy ludzi doprowadzona, kompanie strzel-
ców formują się na nowo prawie we wszy-
tkich pułbrigadach.

Dziennik sporow zapewnia, iż negocyacye
z Ministrami *Amerykańskimi* nie zostały
przerwane.

Ob. *Solare*, sprawujący interesa Rządu *Pie-
montskiego* miał audyencyą u pierwszego Kon-
sula, od którego bardzo dobrze został przyjęty.

Armia odwodowa do czasu złożona z cze-
rech dywizyow, z których jedna przednią
straż składająca obozu nad brzegami *Lema-
nu*, została pod komendą G. dywizyi *Regi*
G. brygady *Keau*. Druga dywizya stoi za
Genewą pod dowództwem G. dywizyi *Bara-
guay* *D'Hilliers* i G. brygady *Guillaume*.
Trzecia w *Remilly-sur-Tille* pod G. dywi-
zyi *Merlot*, GG. brygady *Clement* i *Mallet*.
Czwarta pod komendą G. dywizyi *Grouchy*
stać będzie w okolicach *Dijon*, a główna iey
kwaterya w samym mieście, równie, iak i kom-
missoryat infanteryi. Pierwsza i druga dy-
wizya mieć będą swoje kommissoryaty i par-
ki artylleryi, w *Genewie*, a dwie inne w *Au-
xonna*.

Od kilku dni rada stanu rozstrząsa projekt
organicznego prawa konstytucyi względem u-
łożenia, odnowienia, i dopełnienia listy zna-
czniejszych urzędników, których ta konsty-
tucya postanowiła. Ułożenie listy znaczniej-
szych urzędników ma uczynić konstytucyą
czynną w związkach między ludem *Francuz-
kim* i Rządem; dotąd nie jest ona czynną iak
tylko w związkach Rządu z Narodem. Mowią,
iż pierwszy Konsul przyduie w Radzie Sta-
nu za każdą razą gdy tam roztrząsane jest to
prawdziwie ważne prawo, a Dziennik *Paryzki*
dodaie, iż w tej okoliczności okaznie swoją
bystrość, naukę, i uwagę, iaka ani żadney
prawdy pominąć, ani żadnego błędu przy-
puścić nie może.

Sesya Trybunatu dnia 4. Sierpnia.

Laufat czyni wniosek dziennego porządku
względem wszystkich projektow któremi iz-
ba jest napełniona. Większą ich część
znayduie próżnemi i obcemi. Jest to zapewne
(wyraża w swoim głosie) piękny dany Trybu-
natowi przywilej, oskarżać bezprawia, dawać
swoie zdanie względem Praw postanowionych,
i mających się stanować; brać na siebie obronę
wszystkich uciemiezonych obywatelow, i usta-
wicznie czuwać około potrzeb ludu i jego u-
staw, ażeby dać poznać pierwsze, i w posza-
nowaniu utrzymywać drugie. Lecz im więcej
ta własność jest szanowna i wielka, tym
mniej nadużywać oney należy. Niepożytecz-
ne mowy nie nadają szacunku, a próżni mow-
cy nieutrzymują zwierzchności w powadze.
Potrzeba więc ażeby wnioski w Senacie miały
za cel powszechnie uznaną poprawę. Senat ten
postanowiony jest bardziej ażeby naganiał,
niż ażeby pochwalał; lecz dla tego samego nie
powinien się zapuszczać na nieograniczone ima-
ginacyi pole, lecz zamykać się w obrębach
sprzeciwienia się. Między Rządem i wszystkie-
mi władzami zgoda panować powinna. — Mo-

wca tym bardziej tę prawdę uznać, iż on sam przyłożył się do wprowadzenia teraźniejszego rzeczy porządku, i że widzi całość Rzpltey przywiązana do nowej konstytucyi niemogącej mieć innych nieprzyjaciół iak tylko tych, których iestelstwo zasadza się na samym wżyskłego niszczeniu. Lecz Rząd nasz iest z wielu części złożony; ma Radę Stanu iako potrzebne do obrad narzędzie, ma Ministrów do wykonywania. Co do obrad nad prawami, na coby się przydać mogło ażeby Trybunał przed podaniem sobie projektów, miał niepotrzebne z Radą Stanu rozpoczynać spory? Powinien te projekta dojrzałe roztrząsać, zamiast nikczemnego uwielbiania wżyskłych Rady Stanu wyroków. Powinien także mężnie donosić wżyskie przestępstwa Ministrów, ich samowolne czyny, oraz gwałcenie wolności osobistej i praw obywatelskich. Lecz im te okoliczności są ważniejszymi, z tym większą powinny być roztrząsane powagą. Mowca domaga się ażeby żaden wniosek nie był rozbiegany przez swego autora, ani popierany w Trybunacie, poki nie zostanie przeczytanym na Trybunie przez Sekretarza, i poki Prezydent nie zbierze kreskę czyli ma być lub nie po drugi raz czytany. Niektóre członki mogłyby się ztąd obawiać niedostatku zatrudnień. Lecz prace Rady Stanu dostarczą ich Trybunatowi, a jego członki namyslaiąc się w ustroniu swych domów nad ważnością tych prac i potrzebami ludu, chociaż się momentalnie zdawali nieczynnymi, będą tym użyteczniey zatrudnione, gdy czas roztrząsania projektów nadejdzie.—*Nakazano drukować.*

Depesza Telegraficzna.— z *Dunkierki* 3. 5. z rana. „Kapitan skutku *Duńskiego* który dał onegdajszego stanął w naszym porcie, zeznał iż trzy fregaty *Angielskie* zabrały po długim odporze siedm skutków *Duńskich* i jedną fregatę służącą za eskortę, i zaprowadziły je na płaszczyzny. Pozorem tego zgwałcenia neutralności, miało być sprzeciwienie się Kapitanowi fregaty, w zrewidowaniu tych siedmiu skutków *Duńskich* (*Artykuł Urzędowy.*)

Podług listu z *Hamburga* pod dniem 21. Lipca, tuteysze Dzienniki donoszą, iż Dziennik w pułnocnych *Niemczech* wychodzący pod tytułem *Cenzor*, bardzo w przykrych wyrazach przeciw Rządowi *Francuzkiemu* powstawał. Z tego powodu Ob. *Bourgoing* z rozkazu tegoż Rządu żądał aresztowania autora. Magistrat kazał przywołać do siebie PP. *Bertin d'Antilly* i *de Mesmont* podeyrzanych o napisanie obelżywych artykułów. *Bertin* zaparł się, lecz gdy *Mesmont* przyznał się być autorem, Magistrat kazał obu aresztować i papiery ich za-

pieczętować. Dowiedziawszy się o tym Minister *Rosyjski* P. *Morawiew* oświadczył Magistratowi: 1) iż ponieważ P. *Bourgoing* w żadnym publicznym charakterze w *Hamburgu* nie zostaje, przeto Magistrat nie powinien na żądanie jego być powołnym. 2.) Ponieważ aresztowani na niocy prawa względem emigrantów, nie są *Francuzami*, lecz z oyczyny swojej na zawsze wygnanymi, przeto P. *Bourgoing*, chociażby też w charakterze zostawał, nie ma prawa żądać ich aresztowania. 3.) Imperator Pan jego ogłosił się opiekunem cnoty i nieszczęścia, a ponieważ aresztowani w tym przypadku znajdują się, przeto P. *Morawiew* żąda ich uwolnienia, gdyby zaś Magistrat miał się z nimi z surowością obeyść, na ow czas on z całą legacją *Rosyjską* wyiedzie do *Altony* i uwiadomi Dwór swoy o zasłym zdarzeniu. Tym czasem (wyraża dalej list wspomniany) obay ci Dziennikarza zostają ciągle w areszcie. Słychać iż Senat dziś ma względem nich wyrok swoy wydać. Owoż znowu zdarzenie dyplomatyczne, napełniające nową trwogą miasto nasze.

z *Medyolanu* 3. 1. Sierpnia.

Dzienniki tuteysze zawierają w sobie co następuje:

Mowa pierwszego Konsula Rzpltey *Francuzkiej* *Bonapartego* do plebanów miasta *Medyolanu* miana na dniu 5. Czerwca.

„Zyczyniem moim było widzieć was tu wżyskimi razem zgromadzonych, w zamiarze abym was sam uwiadomił o moim sposobie myślenia względem religij *Chrześcijańsko-Katolickiej*. Przekonany iż ona iest tą religią która prawdziwą szczęśliwość dobre urządzonego towarzystwa zdziałać może, równie iak umocnić zasady każdego dobrego Rządu, zapewniam was, iż w każdym czasie i ze wżyskimi fil moich będę iey opiekunem i obrońcą. Uznaję was nauczycielów teyże religij, która iest także i moją, za nayszacowniejszych przyjaciół moich, i oświadczam wam, iż dla przykładu innym, naysurowsze kary a nawet gdy tego potrzeba będzie śmierć przeznaczę dla burzycielow spokojności publiczney i wżyskimi nieprzyjaciół dobra pospolitego, którzy naysamieyszey dopuszczają się obelgi przeciwko waszey i moiey religij, albo którzy odważą się wasze poświęcone napastować osoby. Moją wyraźną wolą iest, aby religia *Rzymko-Katolicka* w całej swojej fil była utrzymana, i postawiona w zupełney władzy wolnego i publicznego obrządkow sprawowania, tak iak była za czasow kiedy pierwszy raz do tych szczęśliwych wszłem okolic. Ta zmiana która za pierwszy bytności moiey we *Włoszech* zaszła, mianowicie w materyi

religij stała się przeciw woli moiej, i moiejmu sposobowi myślenia.

Jako posłaniec od Rządu, który się bynajmniej o religią Katolicką nie troszczył, nie mogłem wszystkim bezprawiom zapobiec. Lecz dziś zupełną mocą opatrzony, postanowiłem użyć najlepszych i nayszczęśliwszych środków do zaślonyienia i utrzymania teyże religij. Filozofowie terazniemy uśilowali dowieść *Francyi*, iż religia Katolicka jest nieublaganą nieprzyjaciółką systemu demokratycznego, równie jak każdego republikańskiego Rządu. Ztąd powstały owe prześladowania które Rzplta *Francuska* okazała przeciw religij i iey sługom, ztąd owe pełne okropności sceny, które się w tym wielkim narodzie ziały. Do tych bezprawioz nie mało przyczyniła się różnica zdań która w początku rewolucyj w szrod *Francyi* panowała, a która względem religij na rozmaite podzieliła się sekty. Doświadczenie wyprowadziło *Francuzów* z ich błędu, i przekonało ich iż religia Katolicka więcej niż która inna, przydatna jest każdemu Rządowi, szczególnie zaś wyjaśnia zasady Rządu demokratycznego i republikańskiego, oraz prawa ich iak nymocniej wspiera. Ja jestem także Filozofem, i wiem iż w jednym towarzystwie człowiek, ani pocciwym, ani sprawiedliwym być nie może, który nie wie zkad pochodzi i dokąd dąży. Rozum nie jest dostateczny do oświecenia go w tey mierze, a bez tego każdy człowiek przymuszony jest błąkać się zawsze w ciemnościach. Religia Katolicka jest jedna, która światłem swoim odkrywa człowiekowi iego początek i iego koniec. Zadne towarzystwo nie może się ostać bez moralności, tam zaś nie ma moralności, gdzie nie ma religij. Każde więc towarzystwo może się od religij pomocy i wsparcia spodziewać. Towarzystwo bez religij podobne jest do okrętu bez kompasu, iak okręt bez kompasu nigdy nie wie czyli na dobrej zostaje drodze, i żadney nie ma nadziei zawinięcia do portu, tak towarzystwo bez religij miotane nazyzaciekleyszymi namiętnościami zawsze staie się o fiarą burzy wojny wewnętrzney, która ie przepaść nieszczęść pogrąża, i prędzej Francuzi poźniej o zupełny upadek przyprawia. *Francya* własnym naucezoną nieszczęściem, otworzyła nakoniec oczy. Uchwyciła się kotwicy, która wśrrod skolatanych nawałności jedna była w stanie ią uratować, przywróciła na nowo u siebie religią katolicką. Zapewniam was, iż w *Francyi* Kościoły są teraz otwarte i licznie odwiedzane. Religia katolicka w dawney swojej dale się widzieć okazałości, a lud *Francuzki* widzi z ukontentowaniem szano-

wnego pasterza z gorliwością pomiędzy utraczone swoje owieczki powracającego. Nieszczęście *Piusa VI.* powinno być przypisane z iedney strony zemście tych osob, w których on zaufanie swoje położył, a z drugiej strony podobnież srogiej polityce Dyrektoryatu *Francuzkiego*. Jak się tylko z nowym Papieżem ułożę i rozmówię, spodziewam się, iż pozyskam szczęście wszystkie uprzątnąć zawady, które stoją na przeszkodzie do pojednania *Francyi* z nayswyższym Kościoła Pasterzem. Wiadome mi są także wasze dawne ucilki, wiem ileście ucierpieli. Wasze osoby powtarzam wam to jeszcze raz, mają być na przyszłość szanowane i zabezpieczone. Co się tycze waszego majątku, iak tylko okoliczności dozwolą, wydam potrzebne rozkazy, aby przynajmniej w części został wam powrocony, i przyłożę starania, aby przywoitv dochód był wam zapewniony. Te są moje uczucia, które wam chciałem otworzyć względem Religij Rzymsko-Katolickiej, życzę sobie abyście ie ogłosili, przez druk wszędzie roznieśli, a to w celu, aby znaiome były nie tylko *Włochom* i *Francyi*, ale nawet całej *Europie*.

Chociaż wszystkie Dzienniki tuteysze ogłosiły tę mowę pierwszego Konsula, wszelako wiele osób sądzi ią być zmyśloną.

Generał *Masena* powrócił dnia 25. z małej podróży swojej do *Piemontu* odprawionej. Patrioci kraju tego postanowili uwiecznić pamiętkę tego w dziejach wojennych szeregolnego wodza, marmurowym posagiem, którego wygotowanie polecili Ob. *Comolli*.

Urządzenie Gwardyi Narodowej znajduje nawięcej w mieście naszym trudności. W uczuciach republikańskich przewyższając stolicę miasta prowincjonalne *Bononia*, *Brescia*, *Bergamo* &c.

z *Hagi dnia 22. Sierpnia*.

Coraz więcej woyska ściga teraz do *Północney Hollandyi*, gdyż codziennie liczne okręty *Angielskie* przy tamtejszych brzegach widzicie się daia.

Pewność pokoju była tu tak wielka iż Rząd kazał wytoczyć armaty, aby z nich za przybyciem kurjera z wiadomością o zawartym pokoju, ognia dano, lecz teraz armaty te znówu nazad ścignięto.

Procz codziennie przybywających do nas woysk *Francuzkich*, oczekujemy jeszcze 12. batalionow od armij *Włoskiej*. Ściga także bardzo wiele konfrypcyjnych z wewnątrz *Francyi*.

Z *Bruxelli* donoszą, iż główna kwatiera nowey armij odwodowej pod G. *Murat* zostająca ze strzelców i granadyerow założona będzie w *Abbéville* lub *Peronne* w *Pikardyi*, ro-

wnie iż przygotowania wojenne we *Francyi* znowu z żywością są podwajane.

Pani *Genlis* przybyła do *Bruxelli* gdzie z wielkim znaczeniem przyjęta została. Wymazana jest z listy emigrantów i jedzie do *Paryża*.

Od granic *Austryackich* d. 9. Sierpnia.

Posel *Pruski* przy dworze *Wiedeńskim* zostający Hr. *Keller* wyjechał do *Neisse*, naprzeciw Królowi Jmci rewią w *Śląsku* odprawiać mającemu.

Żołnierzom *Francuzkim*, który się najwięcej do ugaszenia ognia w *Przburgu* przyłożyli, Cesarz znaczną sumę wyliczyć kazał. *Francuzi* przyjęli tę nagrodę z wdzięcznością, lecz prosili razem o pozwolenie, aby im wolno było sumę tę rozdać pomiędzy najsłabszych mieszkańców, którzy szkodę przez pożar ponieśli. Ta szlachetność postępków, była powodem, iż Rząd wypuścił ich na wolność bez żadnej zamiany.

Hrabina *Palfy* żołnierzowi *Francuzkiemu*, który broniąc jej pałacu i wynosząc najkosztowniejsze z pożaru sprzęty rękę sobie złamał, wyznaczyła dożywotniej pensyi 200 zł. na rok.

Kuryer z *Konstantynopola* do *Londynu* dążący miał roznieść, iż G. *Kleber* od jednego *Arab* w *Egipcie* zabity został. Przypomnieć sobie należy, iż o *Bonaparcie* toż samo dawno niey donoszono.

Zadziwiające rozgłaszanie z strony dworu *Londyńskiego* konwencyi dnia 20 Czerwca między *Baronem Thugut* i *Lordem Minto* zawartej, obudziło uwagę wszystkich naszych polityków. Mowią oni, iż należało ukryć w milczeniu ten akt dyplomatyczny, który nazwać można wyborym dziełem polityki i przezorności. Dodają, iż Dwór *Austryacki* gdy zechce może uczynić nieważnemi znaczniejsze artykuły tej konwencyi bez brania na siebie winy onych złamania; przedłużając armistycjum aż do końca zimy, w ten czas artykuł obowiązujący Cesarza do ślęgo popierania wojny aż do roku przyszłego, stanie się bezskutecznym. Jakożkolwiek bądź, najważniejszą rzeczą jest wiedzieć czyli ta konwencya we wszystkich piśmach publicznych umieszczona została ratyfikowaną i wymienioną przez strony kontraktujące. Wielu utrzymuje, iż ta ratyfikacya jeszcze nieprzyszła do skutku, lubo nasz Ambasador w *Londynie* doniósł swemu dworowi, iż *Anglicy* na początku *Lipca* zapłacili rzetelnie pierwszą część umówionej przez tę konwencya pożyczki, to jest 7. millionów złotych *Niemieckich*.

Pomnażająca się w naszych okolicach liczba podpalaczów zaczyna wzbudzać uwagę Rządu.

Nie dawno aresztowano tu dwie osoby podeyrzane o podłożenie ognia w *Praterze* i w *Brigittenau*, wczoraj znowu zatrzymano człowieka, który chciał podpalić *Schonbrunn*. Podobne aresztowania zaszły w *Węgrzech*, i wiele z aresztowanych osob miały się przyłożyć do pożaru w *Przburgu*.

Pan *de Cuerta* minister *Hiszpański* przybył w tych dniach do *Wiednia* i odprawił kilka konferencyow z *Baronem de Thugut*. Wkrótce udać się ma do *Konstantynopola* dla odnowienia przyjaźni pomiędzy *Hiszpanią* i *Portą*.

Jedna *Gazeta Węgierska* wyraża, iż dnia 16 przejeżdżał przez *Lwow* P. *Kotshubey*, wysłany od Imperatora *Rosyjskiego* do *Carlsbad* lub też do *Wiednia*.

Woj. z *Tömmingen* d. 12. Sierpia.

Zawczoraj przy uściu *Elby* przez okręt *Angielski* schwytane zostały napływające okręty. *Rubarth* z *Stralsundu* do *Berny* przeznaczony, galiota *Szwedzka* z *Gutenburga* do *Hamburga* i jeden brygg *Duński*.

Okręt także *Malgorzata* do *Lizbony* przeznaczony, był przytrzymanym od *Anglikow* przy uściu *Elby* lecz po przeyrzeniu papierow znowu na wolność puszczony został.

Cyrcuk *Szwabski* procz kontrybucyi musi dostarczyć *Francuzom* 100,000 par trzewikow.

Miasto *Manheim* i jego okolice muszą dla wojsk *Francuzkich* przytławiać 60. tysięcy porcyow chleba, tyleż mięsa i innych potrzeb.

z *Memingen* dnia 6. Sierpnia.
Armia G. *Augereau* ma w naszej okolicy stanąć obozem. Zaczynają już zakładać tu dla niej magazyny.

z *Rzymu* d. 28. Lipca.

Zdaie się, iż spokojność w południowych *Włoszech* nie długo znowu potrwa. *Francuzi* żądają koniecznie zająć Królestwo *Neapolitańskie*, i domagali się już u *Papieża* o wolne przeyscie dla wojsk swoich przez kraj *Rzymski*, względem czego *Ociec S.* zwołał Radę stanu. Rzecz ta nie mało nas zatrzaża, wiadomo jest bowiem, iż chociażby też, żądanie to było odmówione, *Francuzi* jednak przedsięwzięcia swego nie odstąpią, lecz drogę sobie siłą otworzą. Gdyby procz tego zawieszenie broni z *Austryą* jeszcze dłużej potrwać miało, to i tak zdaie się, iż teatr wojny na drugiej stronie we *Włoszech* najpierwey znowu się otworzy.

Papież zakazał wywozu zboża z kraju pod ciężkimi karami. Pod *Civita Vecchia* i *Ankoną* krążą liczne kapry *Francuzkie*, które chwytają *Angielskie* okręty. Mają jednak rozkaz szanować banderę *Papiezką*.

DODATEK.

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 26. SIERPNIA ROKU 1800. we WTOREK.

Dnia 9. tego miesiąca smutna scena przerażała tutejszą Publiczność. Pewna młoda panienka w *Gallicy* uwiedziona zwyczajną swemu wiekowi łatwo-wiernością, posłuszna w sobie skutki swej ułomności, a w kochanku zawiedzione swoje nadzieje. Dla uniknięcia wzroku znających ją osób, pragnąc ukryć swoy wstyd i rozpacz, przybyła do *Warszawy*, gdzie przeszło przez dwa miesiące samej sobie oddana, pasciuąc się między miłością życia i utratą jego słodczy, wzięciem trucizny zakończyła w sobie ten spór okropny. List który przed samym zgonem pisała, czyni ją tym godniejszą politowania. Ostatnia umierająca do żyjących odezwa, powinna być najlepszym świadkiem iey życia. Nie ładźmy iey surowo. Kto patrzy z bliska na swoy nienchronny koniec, ten kłamać nie może. — Czułe Matki i niewinne Panienki czytajcie ten List.

OKRUTNY MÓJ KOCHANKU!

Pierwszy raz spojrzawszy na ciebie, czułam, że moment poznania się z tobą, będzie wiecznym nieszczęściem dla mnie, i tak się stało. — Pamiętasz wszystkie twoje starania, abym cię kochała. Przypomniły sobie nacyzszą moją niewinność. Uspiona latargiem nacyzszym miłości, zapomniałam powinności mojej. Ty dopadłeś podwojną niecnotę, i na tym nie skończyłeś. — Kiedy byłam najbliżej cię, kiedy przysięgałeś być moim mężem, w ten czas, w momencie nacyzdszoy rozkoszy, mogłaś być pomyślić aby ten który mi ją dał, był moim mordercą? aby ten, który starał się być oycem, był zabójcą dziecięcia swóiego? Tak jest! twoje mnie opuszczenie, jest przyczyną iey smutney mojej determinacyi odebrania życia sobie. — Dziecie które noszę w sobie, ten prawdziwy dowód mojej miłości, razem ze mną życia kończy. Oby to niewinne nigdy nie znało tego, który będąc istotą życia jego, wydarł życie jego matce. — Wiedz: że przez cały ciąg życia moiego, nie miałam żadnego żmartwienia: to jest pierwsze, którego w szesnastym moim wieku doznałam, i które kończy dni moje. — Daruję tobie wszystko. Ży bez zgryzozy sumienia. Ale zaklinam i proszę, abyś żadney tak więcej nie czynił nieszczęśliwą, jak ja jestem. — Pomnij, że kie-

dy odbierasz ten list, ręka która jego pisała, wraz ze mną już jest zagrzebana w ziemi! Staraj się o przebaczenie rodziców moich; nie śmiem i nie mogę sama ich błagać za sobą. — Wieczna pomroka już zaciemnia oczy moje! Świat za mój występki, ma karę w śmierci mojej. — Jeżeli ten nacyzskopiejszy mój przypadek zasnuć rodziców, krewnych i przyjaciół moich: uważaj, jak wielce twój niegodziwy postępek nacyzskopiejszy rozrzuca.... Ah! to okrutne przypomnienie. że i ja się przyłożyłam do ich cierpienia, podwaja boleść moją. — Powiedz rodzicom moim, że ich córka usły śmiertelnemi, ale nacyzskopiejszy, nogi ich całuje. — Boże nacyzskopiejszy dobroci! przebaczyć przewinienia mojej: te, jak sam ty wiesz, nie były moim nacyzgiem, ale słabością ludzi. Do tcy winy prawdziwa i nacyzskopiejsza moja miłość mnie doprowadziła. Skróć cierpienia duszy i ciała: przyjm ostatni mój oddech z jedynym moim wstęchnieniem do ciebie.

(podpisano) ZOFIA.

z Berny 2. 6. Sierpnia.

Donoszą z *Lozanny*, iż tam spodziewany jest *Posel Francuzki* w towarzystwie kilku tysięcy wojsła francuzkiego, i przywiezie z sobą *Konstytucyę dla Helwecyi*.

Podług listow z *Zurich*, wielka liczba wojsk znajduie się od kilku dni w marszu do *Ober-Rheinthal*.

Kommissarz rządowy Ob. Zschokke donosi z *Bellinzony*, iż rząd konstytucyjny tego kantonu zupełnie jest przywrocony, i że kanton *Lugano* za kilka tygodni będzie również organizowanym.

Dnia 7. Sierpnia. — Dzień 7. Sierpnia będzie znakomitą epoką w dziejach *Revolucyi Helweckiej*. Odmiany w nim zasze były przez większą część obywatelow upragnione. Wszystkie było skrycie przygotowane, i dopiero w momencie skutecznienia dowiedziano się, iakie były zamiary francuzkie.

Dnia wczorayszego zrana *Generałowie Dumas* i *Montchoisi* udali się do sali sefisyow rządowych i odprawili konferencyę z iey członkami.

Kommissya wykonawcza zesła się wcz-

śniej nad zwyczaj. Wkrótce potem pokazała się większa część Ministrów i wielu Officerów *Helweckich*; ci odebrali potrzebne do utrzymania spokojności rozkazy. Wszystkie straże były wzmocnione, a patrole *francuzkie* konno przebiegały ulice.

Pierwszym czynem Rządu było posłanie następującego Listu do wszystkich Prefektów:

Obywatele Prefektowie Rządowi. „Przekonana o nieodbitej potrzebie rozpuszczenia tymczasowo Rad Prawodawczych, oraz o nadaremny uśłowaniu do tego czasu czynionym, ażeby to rozpuszczenie stało się z własnego prawodawców natchnienia, Kommissya wykonawcza mniemała, iż było iey obowiązkiem w mocnym i nagłym poselstwie, podać środki których ratunek Ojczyzny nie pozwala zwłoczki nskutecznienia, oraz wytknąć wszystkie prawidła zdolne przekonać i wzruszyć członki obydwóch Rad &c.“ Po zachęceniu Prefektów do utrzymania spokojności publicznej, wyraża dalej: „Skoro propozycje Kommissyi wykonawczej zostaną przyjętymi, władza iey nieprzeciągnie się iak tylko do momentu, w którym nowa Rada wykonawcza obraną i instaltowaną zostanie. Tym czasem polega na waszej gorliwości i wkrótce wam poda zamiar swojego przedsięwzięcia.“

Druga czynność ścigała się do obydwóch Rad. Po zwyczajnym zgromadzeniu się, większa część członków zadziwiona była z poselstwa, przez które Kommissya wykonawcza przekładała gorliwie nagłą potrzebę uskutecznienia odmian w wykonawczej i prawodawczej władzy, i podawała następujący projekt prawa:

Na poselstwo Kommissyi wykonawczej pod dniem 7. Sierpnia 1800. zważywszy, iż stan teraźniejszy publicznych źródeł, oraz przy sposobności środków do wprowadzenia nowej konstytucyi wymagały zinnieszenia członków w prawodawczych radach: Wielka Rada uznała w tym nagłą potrzebę, stanowi:

1.) Rady Prawodawcze od tego momentu są zawieszone.—2.) Na ich miejsce postanowiona będzie Rada Prawodawcza z 43. członków złożona.—3.) W tym celu Kommissya Prawodawcza po odebraniu tego wyroku, wybierze natychmiast 35. członków w bywszym ciele prawodawczym.—4.) Zaraz po ich zwołaniu ustanie ich urzędowanie, a członki iey wejdą do Rady Prawodawczej.—5.) Tym sposobem postanowiona Rada Prawodawcza przyberze sobie jeszcze ośm członków, którzy wziętymi będą z całego narodu, i zastąpi miejsca które przez dymissye zostaną opuszczonemi.—6.) Przytąpi potem do wyboru nowej Rady wykonawczej, która ma się składać z 7. członków wziętych z iey zgromadzenia.—7.) Rada Pra-

wodawcza posiadać ma władzę, którą 5ty artykuł konstytucyi nadał wspólnie odydwóm wydziałom prawodawstwa, z resztą, też same prawa i też same obowiązki mieć będzie.—8.) Rada wykonawcza zostanie się przy teyże samej władzy, iaka dana była Dyrektoryatowi Wyk: artykułem 6. konstytucyi z temiż prawami i powinnościami.—9.) Rada Prawodawcza poda natychmiast Radzie wykonawczej projekta ustaw, które przyjmie większością kresk, ażeby w tey mierze zalięgnęła iey zdania.—10.) Rada wykonawcza obowiązana jest posyłać swoje zdanie ciału prawodawczemu po dwa razy w przeciągu 24. godzin, gdy nagła potrzeba będzie uznana, a raz w 10. dni w innych przypadkach.—11.) Rada prawodawcza po wysłuchanym zdaniu, jeżeli potrzeba wy magać będzie, przystąpi do nowego rozbioru projektu; we wszystkich okolicznościach powinna zawsze dać powtarne zdanie względem tegoż projektu, który dopiero po tey formalności w prawo zamienionym być może.—12.) Obiedwie władze zostawać będą w czynności poty, poki nie zostanie utworzona nowa konstytucya, i poki przez Lud *Helwecki* przyjęta i do skutku przywiedziona nie będzie.—Zgadza się z oryginałem, Sekretarz generalny Kommissyi wykonawczej. (podp:) *Mousson*.

Wolno drukować—Minister sprawiedliwości i Policyi. (podp:) *J. B. Meyer*.

Wielka Rada w czasie czytania tego poselstwa Rady Wykonawczej, i przyłączonego doń projektu prawa, zachowała się w spokojności. Zabrał potem głos *Zimmermann*: Prawdy, rzekł, które w sobie przeczytane zawiera poselstwo nadto są mocno przez wszystkie członki tego zgromadzenia uznane, ażeby ię tu potrzeba wskazywać i popierać. Postępek Rady wykonawczej ma w sobie to znajme zapas i siły, na które oddawna wszystkim naszym czynnościom zbywało, i podaje iedyny środek uratowania Ojczyzny: „*Zimmermann* wzywa Radę do spokojnego i poważnego naradzania się nad tak ważnym przedmiotem. *Cartier* żąda, ażeby Rada zamieniła się w nieustającą, poki nie uczyni swego postanowienia i nie doniesie o tym Senatowi. Ta propozycja została przyjętą.

Przy rozpoczętym naradzaniu się słyszano wiele głosów, lecz nikt nie mówił dosyć gorliwie, ani za iedną ani za drugą stroną, zdając się, iż iedni byli pewnemi skutku, a drudzy nie byli przygotowani. Niektórzy radzili zupełne odrzucenie, inni wyznaczenie kommissyi. Na koniec po słabych sporach przystąpiono do kresk; propozycja została znaczną większością przyjętą; wielu przeciwnych członków wotowali za projektem. Na tenczas

Rada zakończyła sesyjā, i postanowiła, ażeby się zgromadzić powtórnie o 3 godzinie po południu.

Natychmiast rezolucya wielkiej Rady odeślana była do Senatu, który zamieniwszy się w sesyjā nieustająca czynił wiele trudności w potwierdzeniu tej rezolucyi. Wszystkie prawie członki zdawały się iednomyslnie przyjmować projekt zawieszenia obydwóch Rad, lecz większa ich część powstawała z zapetem przeciwko utworzeniu nowych władz prawodawczej i wykonawczej, żądając kommissyi z pięciu członków złożonej dla roztrząśnienia tego wniosku i przyniesienia nazajutrz swiego zdania. Stronnicy rewolucyi 7 Sierpnia chcieli ażeby się Senat w tym samym dniu namyslił, lecz zdanie przeciwnych przeważało i postanowiona została kommissya, a sesyjā zakończona. Prezydent zwołał znowu senat o 5 godzinie po południu, i czytano następujące poselstwo przez kommissyā wykonawczą podane.

Kommissya Wykonawcza do Prezydenta Senatu.

Kommissya Wykon: dowiaduje się z podziwieniem, iż Senat odłożył swoje posiedzenie do jutra dla namyslenia się względem rezolucyi wielkiej Rady, lubo ta dla swoiey ważności niepowinnaby żadnego opóźnienia doznać. Kommissya Wykon: donosi wam, iż ponieważ Wielka Rada zamieniła się w nieustającā, nie należy przeto do Senatu odkładać swoiā decyzyā do jutra. Z tego powodu kommissya wzywa was, ażebyście się dziś o 5 godzinie po południu zebrali, i oświadczać, iż dziś bez zawodu oczekuje na wasze przyjęcie lub odrzucenie pomienionej rezolucyi, i że zamieniła się w nieustającā, dla zakończenia dzieła, od którego zależy ratunek Ojczyzny.

To poselstwo wzbudziło gwałtowne szemranie nawet pomiędzy stronnikami nowej rewolucyi; wielu domagało się porządku dzienne-go, który po długiej wrzawie został przyjętym. Rada odłożyła sesyjā do jutra na godzinę 9. Kommissya wykonawcza przedłużyła swoje posiedzenie aż do 8. godziny wieczornej. Przez całą noc chodziły liczne patrole.

Dnia 19. Sierpnia.— Na mocy rezolucyi d. 7., wczoray przyjętej, Rada Wyk: mianowała w obydwóch Radach 35 Obywatelów do nowego Ciała Prawodawczego. Czterech z nich, to jest *Kuhn, Carrard, Blattmann, i Gmür* złożyli natychmiast dymissye. Wkrótce 8. Obywatelów nienależących do Rady Prawodawczej obrani będą dla dopełnienia liczby 43 człon-

ków. Dziś wybrno 7 członków z nowej Rady Wykon: do Ciała Prawodawczego, to jest: *Frischling, Dolder, Glaire, Zimmermann, Brugg, Savari, Schmith*. Prefekt Bazylei, *Büttmann*. Prefekt Lucerny.

Pierwsza dywizya armij odwodowej miała dziś opuścić okolice *Lozanny* dla kończenia dalszej drogi; postępuje ona dwoma kolumnami, jedną przez *Friburg, Bernę, Lucernę* ku *Koirze*, drugā przez *Aarberg, Soleure i Zurich* ku *Voralbergowi*.

z Kempten d. 28. Lipca.

List z głównej kwatery prawego skrzydła armij *Reńskiej*: „Armia nasza już jest na swoich kwaterach rozłożona. Prawe skrzydło zajmuje wyższą *Szwabię*. Na linii kordon tylko pozostaie, w każdej wsi nie ma więcej nad 30. do 40. ludzi. Są oni iak naleypley od mieszkańców we wszystko opatrywani, a za to też obchodzą się z tą grzecznością i uprzejmością, iaką jest *Francuzom* właściwą. *Tyrolczykowie* bardzo są zagniewani dla tego, iż *Reuti* i innych wawozów w *Tyrolu* odstępiono. Generał *Lecourbe* wydał rozkazy do obchodzenia się ze wszystkimi temi narodami iak naleygodniej. Wódz ten Filozof spoczywa teraz po swoich zwycięztwach, i zabawia się historiyą naturalną i starożytnosciami. Zabraliśmy *Austryakom* w *Gryzonach* magazyn z 1800. mundurami, 6. armatami, 949. nowemi a 1100. staremi karabinami, 300.000. ładunkami, 4000. sztukami, 900. ładunkami do armat i 400. pękami luntów. Pracują teraz w *Szwabii* nad rozłożeniem kontrybucyi 6. millionów. Sami mieszkańcy przyznają, iż kontrybucya ta jest bardzo łagodna.“

z Ratybony d. 7. Sierpnia.

Pomimo tego iż miastu naszemu opuszczono z kontrybucyi 150. tysięcy liwrow, to iednak ta kosztować będzie miasto przeszło 100. tysięcy. Nowe ułożone rekwizycye składają się z 150. wozów, z 153. czworokonnych zaprzęgów, tudzież mundurów dla 150. infanterystów dla 30. saperów dla 25. dragonów i 35. strzelców prócz tego 330. kapeluszków, 300. kamaszów, 600. par trzewików 100. par botów &c. co wszystko 60. tysięcy wyniesie. Nakoniec *Francuzi* żądali klucza do arsenału miejskiego gdzie wszystkie spisują sprzęty.

z Moguncyi d. 8. Sierpnia.

Poruszenia iakie się widzieć daią w mieście naszym i okolicach, więcej wskazuia bliskość wrzawy wojennej niż miłą cichość pokoju. Przed kilku dniami pontony i statki z ammunicyą płynęły *Renem* iak mówią ku *Filips-*

burgowi, i codzień widzimy przeprowadzane na statkach amunicyje, wojska *Francuzko - Batawskie*, które już za *Limburg* wkroczyły, ściągają w jedną pozycją skoncentrowaną i grozną. Między wojskiem *Elektora Mogunckiego* i huzarami *Szeklera* przyszło do krwawej utarczki z powodu iż pierwsi złożyć broni podług żądania nie chcą.

z Hanau d. 12. Sierpnia.

Wczoraj po południu wojska *eksekucyjne G. Souham* po wypłaceniu przez miasto *Frankfurt* z nałożonej 800,000 liwrow kontybutcyi sto tysięcy talarów, wyciągnęły z *Frankfurtu*, zostawiając jednak straż przy bramach miasta. Rozumiano, iż za wypłaceniem powyższej summy, *Frankfurt* będzie oszczędzanym, lecz niespodziewanie tegoż samego dnia w wieczor o godzinie 8. wkroczyło 2500 tysięcy ludzi od korpusu *G. Augereau*, za którymi jeszcze 750 dragonij ma nadciągnąć. Poślano przeto w nocy deputacyą do *G. Augereau* do *Höchst* z prośbą, aby przynajmniej od kwaterunku kawalerji miasto uwolnione być mogło, spodziewano się tej ulgi, lecz na dniu dzisiejszym popołudniu wkroczyły 4 szwadrony dragonów, za niemi nadciągnęła artyllerya z 20 armat złożoną, którą przed bramą *Wszystkich Świętych* postawiono.

Dla *G. Augereau* magistrat najął mieszkanie w oberży *Angielskiej*. Ma on na przemian raz tu, drugi raz w *Höchst* bawić.

z Frankfurtu d. 13. Sierpnia.

Armia *Barawka*. — *Wolność, Rowność*. — w główny kwoterz w *Höchst* 15. *Th. midor* (13. *Sierp.*) r. 850 *Rzpl.ey Francuzkiej* jedyny i niepodzielny.

Generał komenderujący *Augereau*. Z powodu przełożenia Senatu miasta *Frankfurtu* wystawiającego iak są ważne nieprzyzwitości, które wynikają dla mieszkańców z danych w bramach miasta rozkazów ażeby nieprzepuszczać wozów z towarami idących. Zwazając iż podobne urządzenie ścieśniając związki handlowe między *Niemcami i Francją*, szkodzi dobru *Rzpl.ey*, stanowi: — I. Zabroniono jest posterunkom wojskowym armij *Francuzkiej* przeszkadzać w iakimkolwiek bądź sposobie, wolnej cyrkulacyi towarów lub zboża wychodzącego z *Frankfurtu* bądź na wozach, bądź w batakach. — II. Każde przeciwne powyższemu artykułowi urządzenie, za nieważne uważane będzie. — (pod:) *Augereau*.

z Stutgardu d. 11. Sierpnia.

Pożar w *Czarnym Lesie* wzniecony, zrobił szkodę niezmierną. Strawił on w kilku dniach przetrzeń 10. tysięcy morgów wynoszącą, sprawiając szkodę w drzewach do kamery, duchowienstwa, i miasta należących. Osobliwością jest, iż w dniu wszczętego pożaru pokazał się ogień pod klasztorem *Wittichen* pod

Freudenstadt, w *Wildbader Huth* i pod *Hirsau* w tamtejszych lasach, tudzież pod *Schopfloch*, który to ogień wszędzie jednak był uśmierzoną.

Gwałtowność pożaru była tak wielką iż trzeba było stać o ćwierć mili od miejsca jego. Wiele domów na gorach pobliskich wybudowanych spłonęło. Komendant *Francuzki* w *Freudenstadt* wysłał wojsko na ugaszenie tego pożaru.

z Kopenhagi d. 12. Sierpnia.

Posel Angielski Lord *Withworth* przybył tu na dniu wczorajszym. — W dniu tymże wyszedł rozkaz do uzbrojenia 6 okrętów liniowych *Duńskich*. Do osadzenia ich, wezwano spieszenie potrzebnych marytków.

z Rzymu d. 28. Lipca.

Xiaże *Czartoryjski Ambassador Rosyjski* przy *Krolu Sardynjskim* przybył ostatniey *Szrody* do tej stolicy.

Edictal-Citation.

Nachdem der den abwesenden und unbekannten Erben der in dem Departement der unterzeichneten Königl. Regierung im Jahr 1798. verstorbenen verwittweten Capitaine Ludwica von Grotowska bestellte Curator Justiz Commissarius Lutterkorth auf die Edictal-Citation derselben angetragen, und diesem Vorhohlage deferirt worde so werden folgende unbekannte Erben, welche an den Nachlass der gedachten von Grotowska ein Erb-Recht zu haben vermeinen, hierdurch vorgeladen, in termino den 18. Juny 1801. vor dem hieszuverordneten Deputato dem Regierungs Assessor Jacobi auf dem hiesigen Lands Collegien Hause um 9. Uhr Vormittags entweder in Person oder durch hinfänglich bevollmächtigte Stellvertreter zu erscheinen, sich in der Eigenschaft als Erben der mehr erwähnten von Grotowska gehörig zu legitimiren, und sodann das Weitere wegen Verabfolgung der Erbschaft, so wie hingegen Ausbleibendensfalls zu gewärtigen, dass vermöge der in dem Allgemeinen Landrecht Theil I. Titul. IX. §. 481. enthaltene Maassgabe, der Nachlass dem Fiscus zufallen wird. — Gegeben in Warschau den 4ten Juny 1800.

Koenigl. Südprensl. Regierung.

Gdy Justitie Kommissarz Lutterkorth za kuratora nieprzytomnym i niewiadomym Sukcesorem nieboszki *Ludowiki Grotowskiej* kapitanowej wdowy w Departamencie niżej podpisanej Regencyi *J.K. Mei* w roku 1798. zmarłej wyznaczony o edyktałną cytacyą onych dopraszał się, a żądanie to przypuszczone zostało, przeto ciż niewiadomi Sukcesorowie którzy mniemają się do substancyi po wyżej rzeczoney *Ur. Grotowskiej* prawo sukcesyji mieć niniejszym zapozwanami są, aby się na terminie dnia 18. Junij 1801. przed wyznaczonym do tego Departamentu *Allesorem Jacobi* w Rezydencyi tuteyszej krajowej Regencyi o godzinie 9. pr. d. południem albo osobiscie, albo przez dokladnie umocowanego Plenipotenta stawili się, i Legitymacyą qua sukcesorowie czestokroć rzeczoney *Ur. Grotowskiej* przyzwolta okazali, i potym dalszej Rozsolucyji względem wydania sukcesyji iako oraz w nieistnieniu się oczekiwali, iż podług ustaw w powszechnym krajowym prawie par. I. tit. IX. §. 481. umieszczonych rzę sukcesyją Fiscus zabierze. — Dan w Warszawie dnia 4. Czerwca 1800.

Krolewka Południowa Pruska Regencya.

DONIESIENIA.

Pensya *JP. Karola Mellera* przeniesła się z *Starego Miasta* do *Pałacu Garwolińskich* na rogu *Zabiey* i *Elektoralney* ulicy pod *Nrem* 955.

Dobra *Witow* i *Wygiełzow cum Attinentis* w *Cyrklu Pileckim*, dawniej w *Powiecie Letowski* o milę od *Letowa* na pograniczu leżące są do sprzedania. Zyczący sobie takowych, raczy się zgłosić na miejsce, to jest do *Dobry* wyżej wspomnianych.